Cena pojedynczego numeru 20 groszy.

1935 Nowy Sącz Rok VII

Nr. 48

niedziela 24 listopada

GŁOS PODHALA

PISMO REDAGUJE KOMITET

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Adres Redakcji i Administracji: Nowy Sącz, ulica Jagiellońska l. 5

Własne oddziały redakcyjne na całem Podhalu. Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz. 4—5 po południu.

Godziny urzędowe Redakcji: od 10—11 przedpoł. i od 4—6 popoł.

PRENUMERATA: Miejscowa miesięcznie wraz z dostarczeniem do domu 80 gr. Zamiejscowa miesięcznie 1 zł. Wpłacać na konto czekowe Administracji.

Konto czekowe P. K. O. 409·090.
Telefon Nr. 210.

Aktualny tygodnik powiatów: gorlickiego, jasielskiego, limanowskiego, nowosądeckiego, nowotarskiego i żywieckiego

Zapory wodne na Dunajcu i Sole

Doniosły program inwestycyj wodnych w Polsce

Gospodarka wodna w Polsce, posiadająca doniosłe znaczenie państwowe, wymaga zasadniczego uporządkowania.

W dziedzinie tej zachodzi obecnie zmiana zasadnicza, a mianowicie przeprowadzona jest koncentracja i rozplanowanie robót w tym sensie, by posiadane kredyty skupiać na budowę objektów, które po ich ukończeniu dadzą korzyści bezpośrednie. W związku z tem na początku roku ubiegłego planować roboty wodne na szerszą skalę według zgóry opracowanego programu ogólnego. Wykonanie wymaga znacznych środków, wobec czego program ogólny należało podzielić na kolejne programy sześcioletnie. Obejmują one wykonanie robót wodnych skoncentrowanych, które już po paru latach dadzą pełny efekt ekonomiczny i stanowić będą w pewnym zakresie zamkniętą i wykończoną całość. W ten sposób etapami

prowadzone będzie dzieło uporządkowania

do rzeczy poszczególnych rzek kolejno według wagi ich potrzeb.

Równocześnie z temi pracami dokonywana będzie na przestrzeniach rzek, nieobjętych programem, konserwacja istniejących budowli, a to w celu zapobieżenia pogorszeniu warunków komunikacji wodnej oraz uniknięcia strat, które pociągnęłyby za sobą zniszczenie budowli i urządzeń wodnych oraz taboru wodnego.

Źródłem pokrycia wydatków, związanych z wykonaniem tego programu, jest w pierwszym rzędzie Pożyczka Inwestycyjna. Drugiem źródłem jest kilkunastomiljonowa dotacja roczna z Funduszu Pracy i z budżetu państwa.

Największe znaczenie gospodarcze posiada opanowanie działania wód powodziowych

przy pomocy budowy zbiorników i uregulowania potoków górskich,

z jednoczesnem wyzyskaniem w miarę możności sił wodnych, następnie zaś stworzenie taniej komunikacji wodnej dla transportów masowych, co osiągnąć się da przez uregulowanie głównych dróg wodnych. W pierwszym rzędzie wykonana będzie ta część robót, których przeprowadzenie zmniejsza grozę powodzi, a temsamem i straty, ponoszone przez wylewy rzek.

Budujące się u nas zbiorniki będą miały znaczenie nietylko w zakresie ochrony przed powodziami, lecz jednocześnie przyczynią się w znacznym stopniu do poprawy żeglugi, bowiem zmagazynowane wód powodziowych da możność przy ich pomocy podnoszenia niskich poziomów wód w rzekach w czasie posuchy, co oczywiście ułatwi żeglugę i przedłuży okres jej trwania. Jednocześnie spady wody, wytworzone przez przegrodzenie dolin rzecznych tamami betonowemi, pozwalają na produkowanie w znacznych ilościach taniej energji elektrycznej.

Zatwierdzony przez Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów program przewiduje w pierwszej kolejności dokończenie budowy zbiornika w Porąbce na Sole o pojemności 32 miljonów metrów sześciennych. Zbiornik ten będzie stanowił pierwszorzędną ochronę przed powodzią, m. in. dla Krakowa, a zarazem przyczyni się do poprawy warunków żeglugi na górnej Wiśle.

Po ukończeniu prac na Sole przewidywane jest uporządkowanie dorzecza Dunajca, tej najgroźniejszej rzeki w Małopolsce Wschodniej. W roku bieżącym

rozpoczęto budowę zbiornika w Rożnowie na Dunajcu,

Według projektu, opracowanego przez biuro dróg wodnych Ministerstwa Komunikacji, zbiornik rożnowski posiadać będzie pojemność 228 miljonów metrów sześciennych, czyli będzie siedmiokrotnie większy od porąbkowskiego, co pozwala zaliczyć go w skali europejskiej do zbiorników wielkich.

Zbiornik w Rożnowie pozwoli zmniejszyć falę powodziową Dunajca do rozmiarów zupełnie nieszkodliwych.

Projekt przewiduje wyzyskanie dla celów elektryfikacyjnych 32 metrów spadu, jaki się wytworzy między górnym poziomem w zbiorniku, a poziomem rzeki.

Dwuletni program inwestycyj wodnych, niezależnie od uporządkowania dorzecza Soły i Dunajca, przewiduje zabudowę dalszych górnych dopływów Wisły, a mianowicie Raby, Skawy i Wisłoki, których wody powodziowe wraz z toczonem rumowiskiem wyrządzają również znaczne spustoszenie w linjach komunikacyjnych, osiedlach i rolnictwie. Uregulowanie górnego dorzecza Wisły leży również w planie regulacji samej Wisły. Z chwilą

zabudowania potoków górskich i ukończenia budowy zbiorników

nietylko będą wyrównane przepływy na Wiśle, lecz również ograniczy się znacznie ilość unoszonego do Wisły materjału. Materjał ten, wędrując w postaci ławic, utrudnia osiągnięcie celu regulacji Wisły, którym jest utrzymanie nurtu na dostatecznej i względnie stałej głębokości. Dlatego też przed rozpoczęciem planowej i na szerszą skalę zakrojonej regulacji Wisły należało rozpocząć roboty w górnem jej dorzeczu.

Wisła środkowa nie jest pominięta w programie dwuletnim, obejmuje on bowiem narazie regulację największej zaniedbanych przestrzeni środkowej Wisły, tworzących przeszkodę w komunikacji wodnej, a zwłaszcza w godnem połączeniu stolicy z portami polskiemi. W szczególności uwzględniony będzie odcinek Warszawa-Modlin.

Wreszcie z robót inwestycyjnych, mających na celu usprawnienie żeglugi, program dwuletni obejmuje roboty regulacyjne na Prypeci, częściowo uporządkowanie Kanału Królewskiego, roboty na Szczarze i inne. Komunikacja wodną posiada u nas doniosłe znaczenie przy przewozie masowym materjałów tanich. Są ładunki, których koszt przewozu kolejami przewyższa pięciokrotnie wartość samego ładunku, wskutek czego nie opłaca się poprostu go przewozić. W tych warunkach drogi wodne spełniać mogą doniosłe zadanie w eksploatacji niewyzyskanych złoży materjałów budowlanych, w ich przewozie oraz przy transportach płodów rolnych.

Święto Niepodległości w Sądeczyźnie

W Krynicy

W dniach 10 i 11 listopada br. odbył się w Krynicy jak zresztą wszędzie obchód 17-ej rocznicy Odzyskania Niepodległości.

Szczególnie uroczyście obchodził tą rocznicę tut. Samodz. Oddział Z. S. Przygotowano dwu aktową sztuczkę pt. »Jak kapral Szczapa dostał się do raju«, którą amatorzy strzeleccy odegrali w przepełnionej publicznością sali Stadjonu w dniu 10 XI. Przed przedstawieniem wygłosił przemówienie ob Mgr. Czubak zaś w czasie przerwy Orlęta wykonały zbiorową deklamację pt. »Nie wydrzecie«. W ten sposób połączono pożyteczne z przyjemnem.

W dniu 11 XI. po nabożeństwie odbyła się na deptaku defilada org. p. w. prowadzona przez komendanta Z. S ob Zacharę. W czasie defilady jak również wieczorem dnia 10 przy popiersiu ś. p. Marszałka wystawionem wśród zieleni na deptaku trzymały straż honorową Z. S. i Zw. Rez. Ogólną uwagę zwracała straż Orląt świetnie się prezentujących, którzy wystąpili z karabinami.

W Piwnicznej

Obchód 17-ej rocznicy Odzyskania Niepodległości odbył się bardzo uroczyście.

Wszystkie organizacje, Związki, Stowarzyszenia, oraz ludność miejscowa wzięły gremjalny udział w uroczystości.

Po odbytem nabożeństwie w kościele parafjalnym, nastąpiła defilada, a następnie w Rynku wygłosił przemówienie sekretarz Magistratu Leonard Leśniak.

O godzinie 11-tej odbyła się w Domu Ludowym akademja, na którą złożyły się deklamacje dziatwy szkolnej, oraz odśpiewanie kilku pieśni narodowych.

W Czarnym Potoku

I w naszej wiosce odbył się uroczysty obchód Święta Niepodległości, które rozpoczął capstrzyk muzyki dętej z Łącka i okolicy w dniu 10 listopada 1935 r. o godzinie 7-ej wieczorem.

Następnego dnia o godzinie 9 w miejscowym kościele parafjalnym odprawił uroczyste nabożeństwo z kazaniem ks Kazimierz Moździoch, poczem licznie zgromadzona publiczność ze Strażą Ochotniczą Pożarną i młodzieżą szkolną na czele, przeszła pochodem przed miejscową szkołę gdzie odbyła się Akademja, którą otworzył kierownik p Zwoliński, przedstawiając w podniosłych słowach znaczenie Święta Niepodległości, poczem młodzież szkolna wykonała kilka deklamacji i pieśni, oraz odtworzyła aktualny obrazek sceniczny. Na zakończenie publiczność odśpiewała Hymn »Boże coś Polskę«.

W Siedlcach

Staraniem Zarządu tut. Czyt. T. S. L. odbył się w Siedlcach uroczysty poranek ku uczczeniu św. Niepodległości w sali Domu Ludowego. Chór tut. Czyt. T. S. L. pod batutą kier. chóru P. J. Kempy, odśpiewał Hymn T. S. L. Słowo wstępne wygłosiła p. Lubomirowa, nauczycielka szkoły w Siedlcach

Po słowie wstępnem, chór Czytelni odśpiewał I. Brygadę, poczem zespół teatralny miejscowej Czytelni odegrał sztukę, pt. »Ci, co poświęcili życie za Ojczyznę«.

Po deklamacjach wygłoszonych przez dzieci szkoły miejscowej oraz odśpiewaniu przez nie pieśni okolicznościowych chór miej. Czyt. odśpiewał dwie pieśni, poczem dzieci szkoły miejscowej odegrały obrazek sceniczny, pt. »Rozbrojenie Niemców na Śląsku«.

Na zakończenie przewodniczący miejscowej Czytelni w gorących słowach podziękował wszystkim którzy pracą swoją dopomogli do zorganizowania tej pięknej uroczystości.

Choralne odśpiewanie »Boże coś Polskę« zakończyło tę piękną i podniosłą uroczystość.

Z życia Związku Nauczycielstwa POLSKIEGO

W dniu 3 XI 1935 r. odbyło się Walne Sprawozdawcze Zebranie członków Oddziału Powiatowego Związku Nauczycielstwa Polskiego w Nowym Sączu.

Na zebraniu wygłoszono referaty: 1) Położenie szkoły i nauczyciela na terenie powiatu, 2) Praca społeczna członków Ognisk i stosunek władz szkolnych i organizacyj społecznych do członków Związku, 3) Zadania organizacyjne w chwili obecnej na tle nowego Statutu Związku.

Oddział Powiatowy liczy 343 człon. w 8-miu Ogniskach, posiada Sekcję Szkolnictwa Średniego, prowadzi agendy: Wydział Organizacyjny, Pracy Społecznej i Pedagogiczny. Przy oddziale jest jeszcze Sekcja Rysunków i Zajęć Praktycznych, Porada Prawna, Referat Polskiej Ajencji Oświatowej, Samopomoc Koleżańska z Funduszem Pośmiertnym. Powiatowa Spółdzielnia Nauczycielska liczy 152 członków.

Nauczycielstwo pracuje w Związku Strzeleckim, T. S. L., Zw. Młodz. Lud, Związku Rezerwistów, Związku Prac. Obyw. Kobiet., Ochotn. Straży Pożarnej, Kołach Gospodyń Wiejskich, Kółkach Rolniczych i Kasach Stefczyka, L. O. P. P., L. M. i K., T. P. B. S. P., Pol. Czerw. Krzyżu, Z. O. P. K., prowadzi kursa dokształcające, czytelnie, bibljoteki, świetlice, teatry ludowe, chóry, kapele i tp. W myśl nowego Statutu Z. N. P., do pracy w organizacjach społecznych delegują swych członków wyłącznie Zarządy poszczególnych komórek organizacyjnych (Zarządy Ognisk i Zarząd Powiatu).

Wobec pogłosek umieszczonych w prasie, Zebranie uchwaliło jednogłośnie przeciwstawić się podporządkowaniu szkolnictwa władzom administracji ogólnej.

Zebrani domagają się zwiększenia liczby etatów nauczycielskich dla objęcia nauką wszystkich dzieci w wieku szkolnym na terenie powiatu. Wybrano nowy Zarząd, którego prezesem został Zehetgruber Wiktor.

MICHAŁ ASANKA JAPOŁŁ

Na słonecznym ekranie podhalańskim

(wywiad z Wojtkiem Harnasiem-Podhalańskim)

Od kilku miesięcy objeżdża Polskę (dotychczas jakie już z 8 województw!) grupa trzech: **Wojtek Harnaś Podhalański** (pseud.), **Michał Piksa i Józef Galica,** produkująca w gwarze, grze i tańcu, **Podhale;** trzeba dodać ze strony i szczerej, regjonalnej i artystycznej, wysokiego poziomu. Inicjatorem imprezy jest właśnie: Wojtek Harnaś-Podhalański! — — —

Z nimi tedy zetknąwszy się, dowiedziałem się sporo ciekawych, danych tej — naprawdę doniosłej imprezy. Żyjemy w czasach minimalnego nastawienia artystycznego, bowiem codzienność zbyt: „pospolicie nami skrzeczy“. (Wyspiański).

A tu tak podniosła skala, skąd: z gór, z Podhala! — Niby codzienna, a jednak „niedzielna«, oprawiona w rama swojszczyzny, piękne, miejscami wytworne..

— Skąd panu ta myśl przyszła, żeby właśnie Podhale propagować? — zagadnąłem p. Wojtka Harnasia!

— Ano z inicjatywy duszy, jakoże sam z gór pochodzę, oraz aspiracyj artysty, boć Panowie, że... piszę i też nieco poetą będąc, nieźle prawie godki wierszem..

— Rozumiem: syn gór, a artysta, reasumując wartości regjonalne, chce je oddać.. z powrotem!

— Tak! bez stylizacji, w pełni prymitywu, a też z umiarem wartości i celowości! —

— Aha! celowość: propaganda! — wtrącam.

— Rozumie się: wtedy dopiero zcementujemy Podhale, z całą Rzeczpospolitą. Wszczepimy w duszę młodą (szkoły na pierwszym planie!) entuzjazm — choćby w sensie Wincentego Pola, aby **Tatry i Podhale,** było u wezgłowia młodego, jak u Mickiewicza Litwa, za którą tęskniąc, wyczarował poezję nostalgją prawdziwą...

— Widzę, że Pan się entuzjazmuje, szczerze, że w wierze górala — chce— jak to powiedzieć; opasać Polskę pasem Podhalańskim... Zbratać — po góralsku, tak, żeby wszyscy się miłowali i... tańcowali: „Kochajmy się“. —

— A ci, pańscy „towarzysze“ sztuki? —

— **Michał Piksa gra na listku bluszczowym,** niczem... Namysłowski, że bierze za serca, a **Kobziarz Galica,** dmie w dudy i tańczy; niczem Janosik...

— Ano, Panie Drogi, słyszałem, widziałem! podziwiałem! — Pan to znów wspaniale aranżuje! —

— Bo bez tego, jak zbójnicki, bez ciupagi... cóżby wart był, gdyby kółeczka nie dźwięczały...

— A jakiż rezonans w duszy słuchacza?!

— Mam stosy podziękowań, młodzież doprasza się o drugi wieczór, robotnicy w Łodzi — wypuście nie chcą, a żołnierze, jakby za dni Imeć Pana Paska, sami, a zatańczyli z Galicą, góralskiego, a z Piksą, zagrali na listku, żeby tylko... potrafili! Bo! na harmonji — jeszcze pół biedy, ale na listku, to już tylko.. Piksa Michał — potrafi. —

Również opowiedział mi P. Harnaś, jak go uścisnął JWP. **Minister Raczkiewicz,** rzecznik wszelkich imprez tego rodzaju, a już zapewniał, że dopomoże mu, kiedy z tem uda się do: „zagranicznej Polonji“. (Ameryka i kraje Europy, gdzie Polacy: „żądni polskości, a już podhalańszczyzny — nadewszystko“!).

Gwarzyliśmy sobie, jakby to wyglądało np. w Italji, gdzie „górale z Podhala“ — mogliby i pod Wezuwjuszem, zaimponować, a na ulicach Paryża, czy w Chicago, gdzie nasi górale, już nie w guni, portkach, ile we... frakach jawią się na imprezy z Polski. —

Wkońcu: istotnie kto umie się zabrać do rzeczy, ten zrobi i wykona, naprawdę — na wielką miarę sztuki, co p. Harnaś — jako sam artysta, czyni naprawdę: „con amore“, iż jego regjonalizm triumfuje, jak Namysłowskiego muzyka, lub: „Wesele śląskie“, jak Ligonia, albo: „Wesele na Kujawach“ etc..

— Wszelkie poczynania ducha realizuje fakt sukcesu! — Kończę!

— O tak! my, ludzie z gór o tem wiemy, że tylko prawda, a i na ekranie działa, potężniej, nie inaczej, jak i każde arcydzieło, którego kolebką... w tym wypadku nasze, nasze... Podhale! —

Ściskałem dłoń P. Harnasia, kiedy go żegnałem...

Kraków.

PROCES O ZAMORDOWANIE ś. p. ministra Bronisł. Pierackiego

Dnia 18 bm. przed Sądem Okręgowym w Warszawie rozpoczął się proces o zabójstwo ś. p ministra Pierackiego. Proces skupi na sobie niewątpliwie uwagę całego społeczeństwa głęboko w swoim czasie wstrząśniętego dokonaną zbrodnią. Zarówno zabójstwo śp. Tadeusza Hołówki, szlachetnego działacza idealisty, szczerze miłującego naród ukraiński i pragnącego jedynie jego dobra, jak zamordowanie ś. p. Bronisława Pierackiego, wysokiego dostojnika rządu polskiego, który w świeżo odbytej podróży inspekcyjnej po Małopolsce Wschodniej szukał elementów realnych, na których mogłoby się oprzeć pokojowe współżycie dwóch narodów — obie te zbrodnie wskazały wyraźnie, iż istnieją i działają czynniki, które

przez rozlew krwi dążą do unicestwienia wszelkich kroków,

mających na celu racjonalne unormowanie stosunków w dzielnicy południowowschodniej Rzeczypospolitej.

Nie trzeba było wysiłku domysłów i wyobraźni, aby odgadnąć, kto dokonał zbrodni na śp. ministrze B. Pierackim. Wiadomo było powszechnie, że poza granicami Rzeczypospolitej, z wygodnego i bezpiecznego ukrycia kierują grupą zbałamuconej, sfanatyzowanej młodzieży znani przywódcy tajnej organizacji ukraińskiej O. U. N., którzy z rozlewu krwi polskiej i ukraińskiej uczynili zyskowny dla siebie pod względem materjalnym proceder i którzy pilnie czuwają nad tem, by ciągle tworzyć podstawę ich działalności, by źródło ich dochodów nie wyschło, zasilając je coraz nowemi ofiarami spośród społeczeństwa polskiego i ukraińskiego.

Dla tych zagranicznych kierowników O. U. N. najniebezpieczniejszymi wrogami, na śmierć skazywanemi w trybunałach skrytobójczych byli nie ci, którzy podżegali do nienawiści i walki wzajemnej, ale ci właśnie, którzy z sercem pełnem miłości i przebaczenia.

z dłonią szczerze wyciągniętą do zgody i współpracy zwracali się do społeczeństwa ukrańskiego,

wbrew nawet szowinistycznym nastrojom we własnem społeczeństwie.

Materjałem, którym operowała O. U. N. w społeczeństwie ukraińskiem była — młodzież, dzieci nawet, gdyż do organizacji wciągano dzieci, od lat 8-miu począwszy. Wpływy, jakim poddawano dzieci i młodzież ukraińską, były zaprzeczeniem wszelkiej etyki i moralności. Kłamstwo, kradzież, mord, rabunek — były to środki walki, do których przyzwyczajano od dzieciństwa. Nienawiść do wszystkiego, co polskie, do wszystkiego w społeczeństwie ukraińskiem, co nie szło ślepo pod komendę O. U. N. była fundamentalnem uczuciem, na którem opierała się cała organizacja.

Na jej demoralizujący młodzież ukraińską wpływ zwracali uwagę duchowi przywódcy społeczeństwa ukraińskiego. O. U. N. wpływami swemi sięgnęło aż do życia religijnego Ukraińców, pragnąc jego nastroje i objawy wyzyskać dla celów swej mafji. W sierpniu roku zeszłego ks. metropolita A. Szeptycki zwrócił się z listem pasterskim do podległego sobie duchowieństwa, piętnując jak „świętokradztwo“

nadużywanie obrzędów religijnych do celów agitacyjnych,

co było stałym celem tajnych agentów O. U. N.

Ks. metropolita kategorycznie wzbronił wyzyskiwania nabożeństw dla celów politycznych, rozrzucania ulotek, śpiewania pieśni świeckich i tp., zalecając nawet przerwania nabożeństwa, jeśli inne środki powściągnięcia tych wystąpień okażą się bezskuteczne.

Na demoralizację młodego pokolenia ukraińskiego przez O. U. N. wskazywali również w publikacjach swoich ks. biskup stanisławowski Chomyszan oraz poważniejsi przewódcy i publicyści ukraińscy.

Dwunastu przedstawicieli owej grupy młodego pokolenia ukraińskiego, grupy kierowanej przez zagranicznych „wodzów“ — dnia 18-go bm. zasiedli na ławach oskarżonych o współudział w zabójstwie śp. ministra Bronisława Pierackiego.

Ich zeznania, jakoteż zeznania licznych świadków rzucą, niewątpliwie, jaskrawe światło na te ponure podziemia, w których wyrasta zbrodnia. Przebieg procesu odkryje niewątpliwie niesłychane wprost kulisy działalności O. U. N., odkryje przed społeczeństwem metody i cele istotne „pracy“ uzurpatorskich „wodzów“ w rodzaju Konowalca i in.

KAZIMIERZ MAŁYSKA

Powiatowy Inspektor Pożarnictwa.

Działanie środków używanych do walki przez lotnictwo

Lotnictwo do napadów używać będzie cały szereg środków, z których najważniejszemi będą: materjały wybuchowe, środki zapalające, gazy bojowe, dymy bojowe, i środki bakterjologiczne. Środki, któremi posługiwać się będzie lotnictwo będą miały dwojakie przeznaczenie, zniszczenie matrjalne i zniszczenie moralne.

Materjały wybuchowe są przeznaczone do niszczenia objektów stałych, burzenia gmachów, mostów, do niszczenia osiedli ludzkich i t. d. Materjały te są używane w bombach wybuchowych, których działanie jest burzące lub odłamkowe tzn. po zetknięciu się z przeszkodą bomba wybucha, a skorupa bomby pęka i odłamki są rozrzucone w promieniu do 50 m. (w zależności od wagi bomby). Bomba burząca zagłębia się w ziemię i głębokość zagłębienia zależna jest od kalibru bomby i od wysokości, z jakiej bombarduje się) i następuje eksplozja. Ten rodzaj bomb stosuje się do bombardowania gmachów, osiedli i t. p.

Bomby burzące działają wybuchem i dlatego powstaje w mniejszej lub większej głębokości lej, lub wskutek zetknięcia się z jakimś objektem następuje jego zniszczenie. Przy wybuchu bomby burzącej wytwarza się wysoka temperatura, wywiązuje się duża ilość gazu, powstaje fala, wybuchowa detonacja, którą nazywa się podmuchem. Działanie podmuchu jest podobne do uderzenia w najbliższem sąsiedztwie źródła podmuchu n. p. ściany i płoty zostają przewrócone, a drzwi i okna tłoczone do wnętrza, zaś w dalszych odległościach powstaje działanie ssące i drzwi oraz futryny zostają wyciśnięte. Wielkość ciśnienia podmuchu jest zależna od ilości materjału wybuchowego, jakim bomba jest napełniona.

Drugim środkiem walki lotnictwa są bomby zapalające. Broń ta nie jest nowością, bowiem użycie ognia, jako środka walki, jest prastare i w praktyce wojennej pozostanie chyba nieśmiertelne. Ognia w walce używały wszystkie narody i używać go będą niewątpliwie nadal. Jedynie formy tych środków i sposoby napadania niemi zmieniają się i gdy w ostatniej wojnie zostały zastosowane samoloty jako środek walki powietrznej, to natychmiast użyto tego prastarego środka walki tj. ognia.

Ówczesna amunicja zapalająca była używana w postaci pocisków artyleryjskich, pocisków karabinowych, min, granatów, strzał zapalających i t. p. Jednak najnowocześniejszą bronią są bomby lotnicze. Bombą lotniczą nazywamy pocisk przenoszony na miejsce działania za pomocą samolotu i spadający na cel pod wpływem siły ciążenia. Bomby zapalające nie posiadają naogół dużej wagi. Waga ich waha się od 200 gram. do 50 kg. bomby lotnicze dzielą się na bomby z zapalnikiem uderzeniowym i z zapalnikiem czasowym. Bomby zapalające, w dalszym ciągu są podzielone, na lekkie, średnie i ciężkie. Do lekkich są zaliczone bomby o wadze od 200 gr. do 2 kg. Do bomb średnich zaliczamy od 2 kg. do 10 kg. a ważące powyżej 10 kg. są uznane za bomby ciężkie.

W zależności od sposobu działania i od wielkości zasięgu, bomby zapalające dzielą się na dwa rodzaje a mianowicie: 1) bomby ognia skupionego, 2) bomby ognia rozsiewającego.

Pierwszy rodzaj bomb jest przeznaczony do przebijania przeszkód stawiających znaczniejszy opór i do zapalania trudnopalnych materjałów, zaś drugi rodzaj bomb służy do zapalania i niszczenia łatwopalnych materjałów.

Poprzednio już wspomniałem, że bomby zapalające posiadają zapalnik albo uderzeniowy lub czasowy i gdy spada bomba z zapalnikiem uderzeniowym to wybuch następuje naskutek uderzenia o przeszkodę (dach, ziemia i t. d.) zaś bomby z zapalnikiem czasowym rozrywają się w powietrzu.

Pod względem zapalania, bomby zapalające dzielą się na samozapalające i zapalane przy pomocy, t. zn. podpałów.

Bomby samozapalające są napełnione najrozliczniejszemi środkami, a najgłówniejniejszym środkiem są: fosfur biały, sód i potas metaliczny. Środkite służą do podpalania materjałów łatwopalnych, bowiem temperatura spalania się tych środków jest niska. Do ładunku bomb zapalających jest dodawana ropa naftowa, smoła, olej, nitroceluloza, terpentyna i t. p. a to w celu zwiększenia czasu spalenia i efektu dymnego.

Do drugiej kategorji bomb zapalających, a więc do bomb przeznaczających do zapalania trudnopalnych materjałów należą t. zw. bomby termitowe.

Termit jest silniejszym środkiem zapalającym. Zapalony termit topi się i wydziela dużą ilość ciepła. Tempera-

I w Nowotarszczyźnie kwitnie hodowla koni

Celem zwrócenia uwagi na znaczenie konia w życiu człowieka, urządzono w niedzielę 2 bm. w Nowym Targu pod protektoratem starosty powiatowego Marjana Głuta „Dzień Konia". W skład komitetu honorowego weszli i ofiarowali nagrody pp. Berski, Drohojowscy, Dudziński, Dziewulscy, Głowińska, dr. Kaden, mjr. Kulejowski Kom. Garnizonu, Lgoccy, Mamczyński insp. Straży Granicznej, Stadnicki, mgr. Stachoń burmistrz N. Targu, Uznański, inż. Zaczyński burmistrz Zakopanego i Zduniowa. Prócz tego zostały ofiarowane nagrody przez p. lekarza weter. powiatu, Okr. Tow. Roln., Wydział Powiat. w N. Targu, Magistrat m. N. Targu i Magistrat m. Zakopanego. Uroczystość została dobrze pomyślana i sprawnie wykonana. Program obejmował zbiórkę pojazdów i banderji konnych na targowicy w Nowym Targu, nabożeństwo w kościele parafjalnym, rozpoczęcie prób sprawności pojazdów i banderji na placu Słowackiego i ocena przez komisję zaprzęgów, banderji, uprzęży, kucia koni, powożenia, utrzymania koni, dorożek i wierzchowców z rzędami. O godzinie 13·30 defilada zaprzęgów i banderji na rynku, 2-ga przemówienie pow. lek. wet. Zbrońca, który rozbudził wielkie zainteresowanie wśród miejscowej ludności i powiatu. Podczas defilady kiedy wśród szpaleru publiczności mknęły piękne rumaki, przygrywała ochoczo orkiestra O. S. P. z Nowego Targu.

Na zakończenie odbyło się rozdanie nagród pieniężnych i dyplomów dla tych, którzy przy obliczeniu przez Komisję zdobyli największą ilość punktów. Wynik konkursu przedstawia się następująco:

I. Konkurs zaprzęgów parokonnych I-sze miejsce Szwab Wojciech z Witowa, II-gie Pilch Wojciech, Chochołów, III-cie Cieśla Wojciech, Bańska, IV-te Rola Jan, Pyzówka.

II. Konkurs kucia koni: I-sze miejsce König Karol, Chochołów, II-ie Joniak Jan, Chyżne, III-cie Żur Jan, Chabówka.

III. Konkurs utrzymania koni: I-sze miejsce Tatar Władysław, Zakopane, II-ie Zwijacz Jan „Kret", Zakopane, III-ie Szaflarski Wojciech, Nowy Targ, IV-te Karpiel, Kazimierz Zakopane.

IV. Konkurs na najładniejszą uprząż: I-sze miejsce Szczepaniak Stanisław, Zakopane, II-gie Kantor Aleksander, Czarny Dunajec, III-cie Łukaszczyk Władysław, Zakopane.

V. Konkurs dorożek· I-sze miejsce Okręglak Paweł, Zakopane, II-ie Gąsienica Stapisław „Wojtków", Zakopane, III-ie Łukaszczyk Władysław, Zakopane.

VI. Konkurs banderji otrzymała banderja z Witowa (Mrugała Mąteusz i tow).

VII. Konkurs wierzchowców: I-sze miejsce Cudzich Franciszek, B. Dunajec, II-ie Kom. Bogdanowicz, Czarny Dunajec.

Niechże zasłużone uznanie będzie dla was zachętą. Służcie przykładem innym.

Na zakończenie podkreślić należy, że wprawdzie konie, wozy, banderje i t. p., które widzieliśmy w niedzielę wyglądały wspaniale a nawet imponująco, niemniej jednakowoż biorących czynny udział w uroczystości było za mało i widać było, że jest to materjał wyfiltrowany do ostatnich granic a nie unaoczniono rzeczywistości, która czasami jest przerażająca.

PIOTR FARON.

tura spalania się termitu dochodzi do 2.500 stopni. Termit w bombach zapalających stosowany jest w postaci ziarenek zlepionych roztworem cellulojdu, szkła wodnego lub rozpalonej siarki, a dla przedłużenia palenia się termitu, do bomb zapalających termitowych ładowane są ciężkie oleje.

Najnowszemi bombami zapalającemi są bomby elektronowe. Elektron jest to stop około 88 do 99 proc. magnezu z domieszką glinu, manganu, krzemu, miedzi i cynku. Bomba elektronowa paląc się wytwarza bardzo wysoką temperaturę dochodzącą do 3.500 stopni.

Do podpalenia elektronu używa się podpałów termitowych i specjalnych zapalników.

Elektron jest bardzo lekki (lżejszy od alnminjum) i spala się całkowicie. Bomba elektronowa jest wydatniejsza w porównaniu z innemi bombami, bowiem przy paleniu się elektron pobiera tlen z powietrza i niewymaga żadnego utleniacza. Pozatem bomba elektronowa nie posiada ładunku wewnętrznego, ponieważ skorupa bomby jest stopem.

Z chwilą wprowadzenia do walki bomb elektronowych zwiększyło się znacznie niebezpieczeństwo pożaru, a to dlatego, że zwiększyły się dotychczasowe środki zapalające, a równocześ nie zmniejszył się martwy ciężar bomby, co jest bardzo ważne dla lotnictwa, ponieważ wskutek małej wagi bomby samoloty mogą ich zabrać w dużej ilości.

Podczas działania bomba zapalająca tworzy jedno lub kilka ognisk. Wszelkiego rodzaju oleje jakiemi bomba jest załadowana, tworzą ognisko o niskiej stosunkowo temperaturze. Termity i elektron posiadają bardzo dużą intensywność spalania i podczas palenia wytwarzają bardzo wysoką temperaturę.

Działanie elektronu zwęgla bardzo szybko drzewo twarde, kruszy cegłę, beton lub żelazobeton.

Zaznaczyć należy, że bomby zapalające nie posiadają wybuchu i działaniem swojem nie osłabiają murów i ścian.

O gaszaniu tych środków napiszemy innym razem.

Prosimy o wyrównanie prenumeraty za III-ci kwartał

Wieści z Podhala

Kronika starosądecka

DYREKCJA PAŃSTWOWYCH LASÓW we Lwowie przydzieliła do tut. Nadleśnictwa w charakterze praktykanta lasowego, hr. Jana Dzieduszyckiego ze Wschodniej Małopolski.

ZABAWA STRAŻACKA. W dniu 16 b.m. w tutejszej Remizie Ochotniczej Straży Pożarnej odbyła się zabawa taneczna strażacka, z której czysty dochód przeznaczono na cele straży pożarnej.

Z ŻYCIA AKCJI KATOLICKIEJ. W dniu 16 bm. odbyło się pierwsze protokolarne zebranie zarządu Akcji Katolickiej Pań, pod przewodnictwem p. Kingi Woźniakowej, jako prezeski, na którem ustalono tok czynności na rok 1936, zmierzający do rozszerzenia działalności i spopularyzowania Akcji.

KRONIKA NIESZCZĘŚLIWYCH WYPADKÓW. Ostatnio Stary Sącz jest widownią nieszczęśliwych wypadków, zapoczątkowanych przez śp. Antoniego Wierzbanowskiego urzędnika tut. Sądu, który w Krakowie w czasie pogrzebu śp. Marszałka Józefa Piłsudskiego spadł z dachu i poniósł śmierć wskutek doznanych obrażeń ciała. Otó przed czterema tygodniami 6-cio letnia córeczka Dr. Zygmunta Seidenwurma, adwokata, przechodząc ulicą w towarzystwie swej matki, upadła na chodnik tak nieszczęśliwie, że doznała skomplikowanego złamania ręki, które leczy obecnie w Szpitalu Bonifratrów w Krakowie Drugi nieszczęśliwy wypadek spotkał urzędnika sądowego p. Stanisława Woźniaka, który pilnując desek na nowobudującym się Domu Ludowym, poślizgnął się na mokrej desce i wpadł z wysokości 4-ch metrów do piwnicy, pełnej odłamków cegły. Upadek sprowadził długotrwałe omdlenie, nie spowodował jednak śmiertelnych obrażeń, prócz lekkich zewnętrznych okaleczeń i silnego stłuczenia klatki piersiowej. Ostatni wypadek miał miejsce w dniu 15 bm. P. Ksawera Przybyłowiczowa, żona emerytowanego inspektora Policji Miejskiej, spadła ze strychu swego domu na podłogę sieni tak nieszczęśliwie, że wskutek odniesionych ogólnych obrażeń ciała — stan jej jest beznadziejny.

POŻAR. W dniu 14 bm. wybuchł pożar w zabudowaniach Jana Świerka w Myślcu obok Starego Sącza, ofiarą pożaru padł dom mieszkalny i zabudowania gospodarcze, wraz ze zbiorami i inwentarzem. Przyczyna pożaru nieznana. Szkoda wynosi około 3.000 zł.

Kronika piwniczańska

ZABAWA POLICYJNA W PIWNICZNEJ. Staraniem komendanta Posterunku P. P. w Piwnicznej Józefa Wałęgi odbyła się w Domu Ludowym w dniu 9 listopada 1935 r. zabawa policyjna, w której wzięło udział całe miejscowe społeczeństwo. Zabawa udała się znakomicie, czysty dochód około 200 zł. przeznaczono na rodzinę policyjną.

Każda Pani jeden sweter dla biednego dziecka!

Z tym apelem zwracamy się do wszystkich uspołecznionych kobiet polskich i mamy nadzieję, że w zrozumieniu potrzeby chwili i zrozumieniu cierpień drżącego z zimna, zechcą pośpieszyć z chętną pomocą. Tak wiele pań robi włóczkowe roboty, że ofiarowanie jednego sweterka nie sprawi im dużo trudu, a jeżeli niemają czasu, niech zechcą zebrać choćby drobne resztki włóczek w różnych kolorach i przysłać do T. O. M., gdzie chętne członkinie wyręczą je w pracy.

Akcja ta podjęta zbiorowo może okryć setki dzieci i zabezpieczyć przed zimnem. Prosimy więc o liczny współudział!

Sweterki każdej wielkości i włóczki w każdej ilości, przyjmuje z wdzięcznością Towarzystwo ochrony dzieci i młodzieży (T. O. M.) ul. Grodzka 52, III brama, telefon 138-04.

Za Koło Kobiet T. O. M.

Halina Keslerowa mp. Anna Rollowa mp.

Czytajcie Głos Podhala!

Rejonowe kursy rolnicze w powiecie nowosądeckim

Okręgowe Towarzystwo Rolnicze w Nowym Sączu, wspólnie z Krakowską Izbą Rolniczą w Krakowie urządza w dniach 24—29 listopada 1-dniowe kursy rolnicze rejonowe, które odbędą się w dniach:
24 XI o godz. 15 w Wielogłowach
25 XI. o godz. 12 w Łososinie dol.
26 XI. o godz. 12 w Muszynie
27 XI. o godz. 12 w Tyliczu
28 XI. o godz. 12 w Łabowej
29 XI. o godz. 12 we Florynce.

Na kursach tych będą omówione tematy z zakresu uprawy roli, nawożenia, uprawy pastwisk i łąk, meljoracji, oraz ustaw finansowych. Niektóre wykłady będą ilustrowane ruchomemi obrazumi świetlnemi, podobnie jak w kinie.

Szeroki ogół rolników powinien skorzystać z okazji zaznajomienia się z aktualnemi zagadnieniami z zakresu racjonalnej gospodarki rolnej i ustaw oddłużeniowych.

Popierajmy Fundusz Obrony Morza

Pomni na publiczne zobowiązanie, dane na posiedzeniach Obywatelskiego Komitetu, nie szczędzimy grosza na Fundusz Obrony Morza! Niechaj nie zabijają zupełnie akcji na tak wielki cel, trudności warunków materjalnych; chociaż w słabszym tempie, jednak niech postępuje naprzód, przynajmniej wśród tych, którzy mogą nadal zasilać ten Fundusz.

Opuszczenie rąk zupełne — to powolne konanie, prowadzące do śmierci! Naród nasz nie załamie rąk, potrafi zdobyć się jeszcze na wysiłek, aby wyjść zwycięsko z gnębiącego go kryzysu.

Na Fundusz Obrony Morza złożono od 5 września do 20 listopada następujące kwoty:

Państw. Zarz. Wodny	310·05 zł.
Rolnicy Powiatu	100·50 „
Mieszkańcy miasta	95·30 „
Oficerowie i podofic. W.P.	34·50 „
Sąd okręgowy	19·95 „
Urząd poczt. Limanowa	15·00 „
Bank polski	10·20 „
Zarząd drogowy	7·60 „
Muszyna	7·25 „
Urząd monopoli i akc.	7·25 „
Wydział powiatowy	6·85 „
Urząd pocztowy	4·40 „
Bank handlowy	4·00 „
Urzędy skarbowe	4·30 „
Spółdz Zw. kredyt.	2·15 „
Ubezpieczalnia	1·70 „
Razem	631·00 zł.

Przewodniczący Sekcji FOM.
IGNACY JELEŃ kpt.

Samokształcenie młodzieży w Czytelniach T. S. L.

W niedzielę dnia 17 listopada odbyła się w Nowym Sączu konferencja referentów oświatowych i delegatów Czytelń T. S. L. w Dąbrówce Polskiej, Falkowej, Rdziostowie, Librantowej, Siedlcach i Paszynie, w sprawie organizowania samokształcenia młodzieży w Czytelniach T. S. L. Jest to zagadnienie pierwszorzędnej doniosłości dla przyszłości wsi polskiej, to też wywołało żywe zainteresowanie wśród zebranych i jest nadzieja, że dzięki konsekwentnej i planowej pracy nowosądeckiego Koła T. S. L. wejdzie ono w podległych Kołu Czytelniach w stadjum realizacji.

Doraźnym wynikiem konferencji będzie zorganizowanie w wymienionych Czytelniach doświadczalnych zespołów opisu wsi pod względem gospodarczym, społecznym, oświatowym i moralnym. Zespoły nie ograniczą się do samego opisu, lecz będą starały się ocenić na podstawie zebranego materjału co we wsi jest dobre a co złe i podejmą próbę nakreślenia projektu planu pracy nad ugruntowaniem i rozpowszechnieniem tego co dobre, a usunięciem tego, co złe.

Przewodniczył konferencji wiceprezes Koła T. S. L. p. prof. Gorecki, a referował sprawę Instruktor Oświatowy T. S. L. p. mjr. Marcinek.

Zjazd sąsiedzki Czytelń Tow. Szkoły Ludowej

W niedzielę 17 listopada odbył się w Paszynie Zjazd sąsiedzki Czytelń T. S. L. Uczestniczyła w nim młodzież z Czytelń w Paszynie, Falkowej, Cieniawie i Mystkowie w liczbie około 100 osób, nauczycielstwo z pobliskich szkół, prezes Okręgu TSL. p. inż. Cyło, delegat nowosądeckiego Koła TSL. p. prof. Pawłowski i instruktor oświatowy TSL. p. mjr. Marcinek.

Program Zjazdu opracowała i wykonała w całości Czytelnia w Paszynie. W program wchodziły dwa referaty członków Czytelni, obrazujące pracę Czytelni i jej świetlicy, bardzo udatne pokazy pracy świetlicowej, poważnej i rozrywkowej i zabawy towarzyskie (bez tańców).

Uczestnicy przyjmowani serdecznie przez gospodarzy Zjazdu czuli się jak u siebie w domu i wynieśli z Paszyna jaknajlepsze wrażenie a z pokazów pracy świetlicowej wiele skorzystali.

Na szczególne podkreślenie zasługuje rzucona przez młodzież paszyńską a podjęta z uznaniem przez wszystkich uczestników Zjazdu myśl, aby młodzież załatwiała zatargi osobiste między sobą nie przez bójki i procesy, lecz na drodze sądów polubownych. Świadczy to o wysokim poziomie kulturalnym i moralnym zebranej na Zjeździe młodzieży.

Wyrazem uznania uczestników Zjazdu dla pracy młodzieży paszyńskiej nad sobą i dla pracy miejscowego nauczycielstwa z p. kierowniczką Dubielówną na czele, było przemówienie przewodniczącego Czytelni TSL. w Cieniawie p. M. Ogorzałka, który znając Paszyn od lat stwierdził, że praca nauczycielstwa i Czytelni TSL. przeorała zachwaszczony ugór, umoralniła młodzież i wyprowadziła wieś z zacofania na drogę postępu kulturalnego.

Imieniem Zarządu Okręgowego i nowosądeckiego Koła TSL. podziękował p. inż. Cyło Czytelni w Paszynie za urządzenie tak pięknego Zjazdu Sąsiedzkiego i zwrócił się do młodzieży z gorącym apelem, aby wytrwała w dotychczasowej pracy nad sobą, gdyż tej pracy wymaga od niej dobro wsi i dobro całej Polski.

Szpital żydowski w Nowym Sączu zostanie odrestaurowany i oddany do użytku

We wtorek 19 bm. odbyło się inauguracyjne posiedzenie nowego zarządu Kahału w Nowym Sączu przy udziale kompletnej rady. Na posiedzeniu tem, na które przybył p. starosta powiatowy, dr. M. Łach, wygłosił exposee przewodniczący nowego Zarządu p. Salamon Tenzer. Exposee to było równocześnie programem prac nowego zarządu. Między innemi w programie tym przewidziane są: odrestaurowanie szpitala żydowskiego przy ul. Kraszewskiego na Przetakówce i uruchomienie go, zajęcie się sprawą cmentarza żydowskiego oraz inne. Po exposee p. Tenzera, z którego przebijała troska o załatwienie piekących zagadnień wyłaniających się na terenie gminy żydowskiej, przemawiał starosta dr. Łach, podkreślając konieczność zgodnej współpracy wszystkich. Następnie zabierali głos dr. Syrop, i dr. Steinmetz.

Okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej i Prezydenta Mościckiego zakończono zebranie.

Niewątpliwie nowy Zarząd Kahału z energicznym przewodniczącym p. Tenzerem usunie wszelkie zaległości w pracy, nieco zaniedbanej przez Zarząd poprzedni.

Nie szczędźcie datków na kopiec Marszałkowi!

KRONIKA

Osobiste: Prezesem Powiatowego Związku Nauczycielstwa Polskiego w N. Sączu w miejsce p. Jakóba Bodzionego, który wszedł do Sejmu, został wybrany p. Wiktor Zehetgruber, nauczyciel szkoły powszechnej męskiej im. A. Mickiewicza w N. Sączu.

Poświęcenie nowego lokalu Z. P. O. K. W ostatnich dniach odbyło się poświęcenie nowego lokalu Z.P.O.K. Uroczystość tę zaszczycili swą obecnością P. Starosta Dr. Łach i P. Prezydet Mgr. Nowakowski, którzy w serdecznych słowach życzyli Z.P.O.K. dalszego rozwoju i owocnej pracy w nowym lokalu. Lokal, odpowiednio urządzony, mieści się przy ulicy Jagiellońskiej (dawny budynek gimnazjum żeńskiego).

(k.h.) **Odczyt** Z okazji święta Niepodległości wygłosiła p. dr. Anna Greffnerowa na zebraniu klubowem członkiń Z.P.O.K. referat na temat: „Romantyzm Marszałka Piłsudskiego". Piękny i głęboko ujęty referat zyskał gorące uznanie zebranych gości i członkiń.

Zebranie Rodziców. W niedzielę 24 XI. 1935 r. o godz. 10 przedpołudniem odbędzie się w sali Czytelni Mieszczańskiej w Nowym Sączu Zebranie Rodziców pracowników Państwowych, których dzieci uczęszczają do żeńskich gimnazjów państwowych w Nowym Sączu.

Celem zebrania jest sprawa utworzenia równoległych oddziałów przy państw. gimnazjum, przyczem delegaci złożą sprawozdanie z odbytej audjencji u Min. W.R. i O.P.

Obecność wszystkich rodziców w ich własnym interesie konieczna.

KOMITET RODZICÓW.

Odczyt sadowniczo-warzywniczy w Nowym Sączu. Staraniem Okręgowego Towarzystwa Rolniczego w Nowym Sączu odbędzie się w niedzielę, dnia 24 XI., o godz. 12·15 w południe, w sali Domu Katolickiego, przy kościele OO. Jezuitów, ul. św. Ducha, odczyt na temat sadowniczy i warzywniczy, połą-

czony z wyświetlaniem filmu naukowego. Wstęp na odczyt bezpłatny.

Kobieta w dzisiejszych Niemczech. W nowym lokalu Z. P. O. K. przy ul Jagiellońskiej (po gimnazjum żeńskiem), na którym wygłaszała referat p. prof. Ombachówna na temat: Kobieta w dzisiejszych Niemczech. Zarząd zaprasza PT. członkinie na zebranie poniedziałkowe, które zawsze będą ogłaszane na tablicy umieszczonej przed lokalem Związku.

Turniej szachowy o mistrzostwo Związku Rezerwistów rozpoczął się od dnia 5 listopada b. r. i zgrupował 12 najleprzych szachistówNowego Sącza. Związek Rezerwistów organizuje w miesiącu grudniu b. r. turniej szachowy o mistrzostwo Nowego Sącza. Przyjmuje się wpisy codziennie w oorzo wieczorowej w lokalu Z. R. ul. Br. Pierackiego 1.

Walne zgromadzenie Nowosądeckiego Podokręgu K.O.Z.L.A. odbędzie się dnia 25 listopada b. r. w lokalu Obwodowej Komendy P. W. i W. F. o godz. 11·30.

Zabawa dziecinna. W niedzielę dnia 17 listopada br. urządzał Związek Pracy Obywatelskich Kobiet „Zabawę dziecinną: w program weszły różne niespodzianki. Zabawa odbyła się w lokawłasnym (ul. Jagiellońska, budynek po gimnazjum żeńskiem).

Zwyczajne Walne Zgromadzenie członków Spółdzielni Rolniczo-Handlowej Zagon w Nowym Sączu odbędzie się dnia 10 grudnia 1935 r. o godzinie 11-ej w lokalu Spółdzielni z następującym porządkiem dziennym: 1) zagajenie, 2) odczytanie protokołu z ostatniego Zw. Walnego Zgromadzenia, 3) odczytanie pisma polustracyjnego i sprawozdanie z czynności i rachunków za rok 1934, 4) wniosek na udzielenie Radzie Nadzorczej i Zarządowi absolutorjum, 5) wniosek Rady Nadzorczej w sprawie pokrycia straty, 6) wniosek Rady Nadzorczej co do obniżenia udziałów i odpowiedzialności członków, 7) uzupełniające wybory do Rady Nadzorczej, 8) wolne głosy członków.

Prezes Rady Nadzorczej
Inż. Stanisław MICZYŃSKI

Peerowskie święto

(Sprawozdanie z Wystawy P. R. w Łącku z dn. 23 X. 1935)

Od trzech lat organizacje rolnicze, a przedewszystkiem Koła Młodzieży Ludowej na terenie Łącka i okolicy organizowały konkursa i Wystawy rolnicze. I-szym w tym roku staraniem Zespołów Konkursowych urządzono Wystawę Rolniczą. W Wystawie brały udział zespoły uprawy buraków, z Koła Młodz. L. Czerńca, Łącka i Kółka Rolniczego w Łącku, oraz zespół hodowli kur, koleżanek z Czerńca i zespół wychowu królików Związku Strzeleckiego w Łącku. Wszystkie eksponaty poustawiano w pięknie przybranej sali Domu Ludowego. Na Wystawę naszą przyjechali pp. inż. Gajewski w zastępstwie p. starosty Dra Łacha, Irena Pilewska, insp. Izby Rolniczej, Brudziana, sekretarz Wydz. Pow., Potoczek, prezes O. T. R., Jan Klimczak, inż. Korpacki, oraz instr. Sowiński. Otwarcie Wystawy nastąpiło w dniu 23 X. o godzinie 10 rano. Gości powitał imieniem Zespołów Konkursowych kol. Olech Tadeusz, następnie wygłoszone zostały przemówienia przez kol. Stanisława Baziaka, Stanisława Sopatę i Stanisława Ćwikowskiego, nastąpiły śpiewy i inscenizacje, wykonane przez Koło Młodzieży Ludowej w Łącku pod kierownictwem p. Marji Chwalibożanki. Po części artystycznej, która udała się znakomicie nastąpił egzamin wszystkich konkursistów; był on o wiele trudniejszy niż w latach poprzednich, pomimo to dał dobre wyniki, wykazujące, że młodzież Peerowska nie przespała całego roku, ale zdobyła dużo wiadomości praktycznych, gdyż najwyższy plon z poletka buraków w przeliczeniu na 1 hektar wynosił 1.630 cetnarów. Młodzież zdobyła dużo wiadomości teoretycznych, o czem świadczyły śmiałe odpowiedzi podczas egzaminu. Po skończonym egzaminie i obliczeniach zostały ogłoszone nagrody, które otrzymali: za uprawę buraków K M. L. Czerniec 1) Klażanka Katarzyna, 2) Ćwikowski Stanisław, 3) Zbozień Piotr, 4) Faronówna Zofja. Zespół K. M. L. z Łącka: 1) Baziak Jan, 2) Królicki Leon, 3) Marek Antoni, 4) Dybiec Józef, oprócz tego otrzymali List Pochwalny Marek Jan i Baziak Stanisław. Za wychów kur otrzymała nagrodę Zofja Siekierkówna i Faron Leon za wychów królików, pozatem została przyznana I-a nagroda powiatowa dla przodowników Stanisławowi Baziakowi, przodownikowi zespołu konkursowego w Łącku. Na zakończenie wykonano wspólne zdjęcie.

Wystawa ta wywarła silne wrażenie nietylko na konkursistach, ale i na tych wszystkich, którzy tę Wystawę zwiedzili. Wystawa ta pchnie nowe szeregi rolniczej młodzieży do pracy na polu przysposobienia rolniczego. Konkursy to naprawdę tania szkoła rolnicza, to niewyczerpalne źródło wiedzy rolniczej.

UCZESTNIK.

Drobne ogłoszenia!

OBWIESZCZENIE LICYTACYJ

Km. 95|35 Sprawa egzekucyjna Towarzystwa Bankowego Spółdz. o ogr. odp. w Gorlicach przeciwko p. Markusowi Dawidowi Brawowi w Gorlicach o 54 dol. 32 cnt. zpn. Komornik Sądu Grodzkiego w Gorlicach Marjan Kosiba mający kancelarję w Gorlicach ul. Wł. Jagiełły Nr. 6. na podstawie art 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości,e że dnia 8 stycznia 1936 r o godz. 9.30 w Sądzie Grodzkim w Gorlicach, biuro Nr. 5. II p. odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej dłużnika p. Markusa Dawida Brawa z Gorlic nieruchomości składającej się: a) z 1|16 części realności lwh. 160 ks. gr. gm. kat. Gorlice objętej w skład której wchodzi parcela budowlana lk. 292, oraz b) z całej realności lwh. 161 ks gr. gm. kat. Gorlice obj. wskład której wchodzi parcela budowlana lk. 291, wraz ze stojącym na niej domem murowanym parterowym z mansardem, w dobrym stanie, blachą cynkową kryty. Nieruchomość oszacowana została na sumę 19.000 zł., zaś cena wywołania 14.250 zł. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 1.900.

Każdy licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3|4 cz. ceny giełdowej. — Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, — jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. — W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją można oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim. Równocześnie na zasadzie art. 680 kpc. wzywa się wszystkie władze i inne instytucje publiczne powołane do zgłaszania należności z tytułu podatków i innych danin publicznych,aby najpóźniej w terminie licytacji zgłosiły swoje zestawienia tychże po dzień licytacji, pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa w zaspokojeniu. Komornik.

Zakład zastawniczy

MIEJSKIEJ KOMUNALNEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI
w Nowym Sączu
podaje do wiadomości

że zastawy NIEWYKUPIONE od dnia zapadłości to jest od 13 czerwca 1934, do 12 czerwca 1935, a oznaczone Nr. Nr.: od 1739 do 3595 z roku 1934, a mianowicie: kosztowności, przedmioty jubilerskie ze złota, srebra i drogich kamieni sprzedane zostaną, w myśl postanowień paragr. 24–27 regulaminu, za gotówkę najwięcej dającemu, w drodze

PUBLICZNEJ LICYTACJI

dnia 12-go grudnia 1935 i dni następnych o godzinie 3-iej po południu w lokalu Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności

Według § 23 regulaminu może nastąpić wykupno lub odnowienie sprzedać się mającego zastawu, lecz tylko do dnia, poprzedzającego sprzedaż fantów zastawionych.

Równocześnie wzywa się tych właścicieli kart zastawniczych, których fanty zostały sprzedane, by zechcieli się zgłosić w godzinach urzędowych do biura Zakładu po odbiór nadwyżek, pozostałych ze sprzedaży fantów, w przeciwnym bowiem razie przechodzą one po upływie 3 lat od nia odbytej licytacji, stosownie do przepisów § 29 regulaminu, na własność funduszu rezerwowego Zakładu Zastawniczego.

Miejska Komunalna Kasa Oszczędności
w Nowym Sączu

W Nowym Sączu dnia 20 XI. 1935.

Wydawnictwo: Spółka Wydawnicza »Głosu Podhala«. Redaktor odpowiedzialny: Marjan Morończyk. Drukarnia Romana Pisza w Nowym Sączu